

## Codziennosc w czasie pandemii, ale poza nia

Drastyczna zmiana codziennosci wywolana pandemicznym unieruchomieniem swiata postawila ludzi przed koniecznoscia restrukturyzacji dnia, czesto nawet calogo zycia. Poprzez odgorny nakaz odciecia od swiata zewnetrznego, spolecznego zmuszeni jesteśmy nauczyć się funkcjonować wyłącznie w naszej własnej przestrzeni, wypełniać dni samym sobą. Nic więc dziwnego, że dużo ludzi kieruje swoją uwagą na ulepszanie przestrzeni domowej, a markety budowlane pękają w szwach. Moje przeżywanie pandemii również skupia się głównie na przestrzeni domowej (i ogrodowej), na jej przekształcaniu, rozbudowywaniu i uosabianiu.

Konieczne jest zaznaczenie na wstępie, że moja perspektywa postrzegania codziennosci pandemii jest uwarunkowana między innymi osobowością (w dużej mierze introwertyczną), spokojnym i "hipisowskim" podejściem do życia, ale też możliwością pracowania w trybie zdalnym itd. Objawy pandemii odczuwam więc głównie na płaszczyźnie społecznej, bo miałam tyle szczęścia, że obecna sytuacja nie dotknęła mnie zbyt wyraźnie na innych płaszczyznach.

Paradoksalnie pomimo przytłaczającego natłoku obowiązków związanych z pracą i uczelnią nieustannie odczuwam ten okres jako szansę wykonania czynności, na które wcześniej nie było czasu ani miejsca. Temu zjawisku sprzyja m.in. fakt, że podczas pracy w domu mimowolnie wpłata się wiele innych czynności pobocznych (jak chociażby plectenie makramy czy szycie poduszek podczas słuchania wykładu). Ma na to wpływ również zmieniający się rytm dnia (coraz dłuższe wieczory) i brak możliwości spędzania czasu poza domem i ogrodem (zamknięte puby, kawiarnie, kina, teatry). W wyniku tych wszystkich zależności odczuwam sporą ilość "nadprogramowego czasu", a niniejszy fotoesej dokumentuje moje "antykryzysowe" sposoby wykorzystywania tego nowopozyskanego czasu. Być może jest to też swoista próba przedstawienia przejawów lepszego swiata, swiata który istnieje poza pandemią, mimo że jest jej wynikiem.



Ucieczka w naturę.

Na kwarantannie widocznie zyskuje nasz ogród warzywny. Zbudowany od zera, w zgodzie z naturą.



Nieskończone projekty.

Urządzając dom trafialiśmy często przypadkiem na piękne, stare meble, jednak często nie nadążaliśmy z renowacjami. Uwięzienie w domu skutecznie zmotywowało nas do działania.



Niepodjęte wyzwania.

Mniej więcej rok temu obiecałam sobie, że zbuduję sama żyrandol. Wreszcie nadeszła ku temu okazja - znalazłam na strychu stary metalowy stelaż. Odrobina czasu, pomysłu i sznurka, a mgliste marzenie stało się rzeczywistością.



Odkładane obowiązki.

Minęło już parę miesięcy odkąd zlikwidowałyśmy liche regały z książkami i zaplanowałyśmy zabudowanie ściany półkami. Dopiero teraz udało nam się zrealizować plan. Wreszcie można odgruzować podłogę z książek i znaleźć to, czego się szuka.



Czy już jest aż tak źle?

Nawet kanapa zaczęła odczuwać skutki izolacji społecznej i zażądała prania.



Nowe umiejętności.

Praca zdalna daje znacznie większą swobodę tego, co się robi w trakcie pracy. W godzinach pracy można na przykład z pomocą Internetu nauczyć się gry na gitarze.



Przesada.

A po pracy można przesadzić wszystkie rośliny doniczkowe i zatopić dom w ziemi.



Żeby się nie zmarnowało.

Po ozdabianiu stołu zostało nieco rozrobionej farby. Pod pędzel poszedł więc stary stołek znaleziony na śmietniku. Taboret wreszcie doczekał się swojego drugiego (a może i piątego, sądząc po zastałych warstwach) życia.



### Wykorzystywanie resztek.

Powoli kończył się termin przydatności farby do ścian. W standardowym trybie życia chyba nie znalazłabym wystarczająco motywacji i czasu, żeby malować teraz ściany po to, by nie zmarnować resztki farby. A tu proszę, ściana przemalowana.



### Niezależność.

Przy zamkniętych salonach fryzjerskich można albo "popaść w zapuszczenie" albo odważyć się i nauczyć samemu ciąć włosy.



Wypełnienie.

Wydłużające się wieczory pozbawione możliwości wyjścia z domu można wypełnić łuską gryki, tak jak poduszki.



Najważniejsze.

To przede wszystkim ogrom czasu na pielęgnowanie relacji z samym sobą i z najbliższymi.